

Czy współczesny Kościół znajduje się w kryzysie? Relacja z seminarium z George'm Weiglem

W swojej 2000-letniej historii Kościół niemal wciąż znajdował się w trakcie mniej lub bardziej trudnych przemian i turbulencji. Dobitym dowodem tego są Dzieje Apostolskie z dramatycznym obrazem rozbicia się statku św. Pawła – mówił George Weigel w seminarium dla studentów studiów „JP2 Studies”, zorganizowanym przez Instytut Kultury św. Jana Pawła II na rzymskim Angelicum.

W piątek, 10 grudnia odbyło się seminarium zatytułowane „Czy współczesny Kościół znajduje się w kryzysie?”, które poprowadził George Weigel – słynny katolicki myśliciel i biograf Jana Pawła II, związany z Ethics and Public Policy Center. W spotkaniu zorganizowanym przez Instytut Kultury św. Jana Pawła II, udział wzięli uczestnicy kursu „JP2 Studies” i doktoranci teologii oraz filozofii studiujący na Angelicum.

Na początku spotkania George Weigel wspomniał, że obecnego kryzysu w Kościele Katolickim nie należy traktować jako sytuacji wyjątkowej – w swojej 2000-letniej historii Kościół niemal wciąż znajdował się w trakcie mniej lub bardziej trudnych przemian i turbulencji. Dobitym dowodem tego są Dzieje Apostolskie – jedyny tom historii chrześcijaństwa, który wierzący traktują jako dzieło natchnione – z

dramatycznym obrazem rozbicia się statku św. Pawła. Jak wskazał biograf Jana Pawła II, trudne sytuacje dziejowe są dla chrześcijan próbą ich wiary i wezwaniem do działania.

Dlaczego Kościół doświadcza współcześnie tak wielu trudności? Według George'a Weigela by zrozumieć właściwie obecny kryzys, należy go ujrzeć w perspektywie poprzednich transformacji, przez które przechodziło chrześcijaństwo. Autor *Świadka Nadziei* wymienił kilka redefiniujących Kościół Katolicki momentów, które poprzedzają obecny kryzys. Pierwszym z nich było przejście od pierwotnych wspólnot chrześcijańskich, do formowania się wczesnego Kościoła, które rozpoczęło się ok. 70 r. n. e. wraz z upadkiem Świątyni Jerozolimskiej. Kolejnym krokiem było objęcie władzy przez cesarza Konstantyna Wielkiego, które utorowało drogę dla chrześcijaństwa patrystycznego, w którym wymiar kerygmaticzny został uzupełniony przez intelektualną pracę nad sformułowaniem podstaw dogmatycznych wiary, co dokonywało się poprzez dialog wielkich ojców kościoła z tradycją filozofii greko-rzymskiej.

W kolejnych wiekach Kościół uzyskał pełną dojrzałość intelektualną i zrodził pierwsze, wielkie syntezy europejskiej kultury intelektualnej i materialnej, czego owocem była myśl scholastyczna i sztuka gotycka. Poważne pęknięcie w uniwersum chrześcijańskim przyszło jednak wraz z reformacją. Wówczas powstaje szczególny rodzaj kontrreformacyjnego katolicyzmu, którego głównym celem staje się przetrwanie i odpowiedź na kolejne fale nowoczesnych rewolucji: liberalnych, socjalnych i religijnych.

*Świadomość nowych wyzwań,
jakie stoją przed światem
chrześcijańskim, została
umocniona przez osiągnięcia
Soboru Watykańskiego II i
intelektualny dorobek Jana
Pawła II*

Proces dziejowych
turbulencji, którym
poddawany jest
Kościół, wieńczy
przejście z fazy
kontrreformacyjnej
do modelu nowej
ewangelizacji, którą
rozpoczyna
pontyfikat Leona

XIII. Wówczas nowoczesność przestaje być postrzegana jako jednoznaczny oponent Kościoła, ale jako szansa na odnowienie źródeł wiary, do której głoszenia zobowiązani są wszyscy podążający za Jezusem. Świadomość nowych wyzwań, jakie stoją przed światem chrześcijańskim, została umocniona przez osiągnięcia Soboru Watykańskiego II i intelektualny dorobek Jana Pawła II.

Jak wskazał George Weigel, nowy wzór katolicyzmu, który wchodzi w twórczy, choć nie pozbawiony krytycznego ostrza, dialog z nowoczesnością, rozwija się w szczególnych warunkach dziejowych – w czasie utrwalania się świata, w którym wiara religijna opierająca się na biblijnych źródłach przestała być elementem definiującym tożsamość Zachodu, a tożsamość etniczna i narodowa nie jest już miejscem transmisji postaw religijnych. Ta sytuacja rodzi pytanie o postawy katolików wobec prądów modernizacyjnych, z którymi mają coraz węższe pole do dyskusji.

Z jednej strony odpowiedzią na ten kryzys jest „płynny katolicyzm” – intelektualna analogia George’a Weigela do idei „płynnej nowoczesności” Zygmunta Baumana –, który rezygnuje z kolejnych elementów własnej duchowej integralności i dostosowuje się do głównych nurtów nowoczesności, jak ma to miejsce w Niemczech, Szwajcarii czy Holandii. Według biografy Jana Pawła II jest to droga donikąd: rozwodnione chrześcijaństwo jest opcją światopoglądową, która finalnie nie jest interesująca dla nikogo i prowadzi wprost do rozkładu wspólnot katolickich.

Opozycją dla takiego podejścia jest chrześcijaństwo „żelaznej ściany”, które precyzyjnie definiuje granice swojej doktrynalnej spójności i tego, na co może przystać w dialogu z nowoczesnością. George Weigel pozytywnie odniósł się do tego wzorca wiary religijnej i zaznaczył, że widzi ogromną nadzieję w formacji nowego laikatu: młodych ludzi, którzy odrzucają intelektualne niedorzeczności ponowoczesnego świata i są kierowani poczuciem odpowiedzialności za losy Kościoła, w którym zajmują aktywną rolę.

Przemyślenia George’a Weigela okazały się zaczynem ożywionej dyskusji na temat obecnej kondycji katolicyzmu i rozmaitych strategii, jakie mogą przyjmować wobec niej świeccy i kapłani. Głos w debacie zabrał Dariusz Karłowicz – założyciel „Teologii Politycznej” i inicjator Instytutu Kultury św. Jana Pawła II – który dopełnił refleksję amerykańskiego myśliciela o filozoficzne przemyślenia na temat kategorii, w jakich Kościół pojmuje sam siebie.

Jak wskazał autor *Arcyparadoksu śmierci*, jednym z ważnych problemów Kościoła jest inkorporowanie pojęć nowoczesnych dyskursów: liberalizmu – który neguje polityczny wymiar ludzkiej natury i przez to uniemożliwia zdrową eklezjologię – socjologii – zastępującej kategorii ekonomii zbawienia perspektywą materialistycznego utilitaryzmu – i teorii krytycznej, której korzenie sięgają wielkiego „hermeneutyka podejrzeń”: Fryderyka Nietzschego. Według Dariusza Karłowicza to właśnie odczytywanie rzeczywistości w kluczu dominacji ukrytej przemocy jest źródłem paraliżu afirmatywnego stosunku do rzeczywistości, który był kluczowym elementem myśli klasycznej, od Arystotelesa do św. Tomasza.

*

Instytut Kultury Św. Jana Pawła II jest interdyscyplinarną instytucją naukowo-dydaktyczną powołaną na Wydziale Filozofii Papieskiego Uniwersytetu Św. Tomasza z Akwinu (Angelicum) w Rzymie w stulecie urodzin Jana Pawła II. Misją Instytutu jest refleksja nad najważniejszymi problemami współczesnego Kościoła i świata inspirowana życiem i myślą św. Jana Pawła II. Celem Instytutu ośrodka jest więc nie tylko badanie dorobku Wielkiego Papieża, ale również myślenie wraz z nim o najważniejszych sprawach kultury duchowej, a więc np. solidarności, miłosierdziu, sztuce chrześcijańskiej, miejscu Kościoła we współczesnym świecie czy kryzysie duchowym Europy. Instytut jest współprowadzony przez Fundację Świętego Mikołaja (wydawcę *Teologii Politycznej*) i w całości finansowany przez prywatnych darczyńców z Polski. Zapraszamy serdecznie do ich grona.

KLIKNIJ i dołącz do grona fundatorów Instytutu Kultury Św. Jana Pawła II w Rzymie

Myśląc z Janem Pawłem II. Relacja z inauguracji Instytutu Kultury św. Jana Pawła II w Rzymie

List Papieża Franciszka na inaugurację Instytutu Kultury św. Jana Pawła II w Rzymie

Myśl Jana Pawła II jest zbyt ważna, by zamknąć ją w muzeum.
Przemówienie Dariusza Karłowicza na inauguracji Instytutu Kultury św. Jana Pawła II

Otwieramy „akademicki pomnik” dla św. Jana Pawła II. Rozmowa z rektorem Angelicum o. Michałem Paluchem OP

Kard. Stanisław Ryłko: Instytut Kultury to bijące serce Uniwersytetu

O. Serge-Thomas Bonino OP: W duchu żywego tomizmu

Dariusz Karłowicz zaprasza do wspólnego budowania Instytutu Kultury Św. Jana Pawła II

Start JP2 Studies, wykład Lorda Alderdice'a i wystawa fotografii Adama Bujaka

Fot. Ks. Tomasz Podlewski, twitter.com/ks_t_podlewski